

Stanisław Głowa

"Naturwissenschaftliche Weltsicht und christlicher Glaube : das moderne Weltbild", Ernst Föhr, Freiburg-Basel-Wien 1974 : [recenzja]

Collectanea Theologica 45/4, 236-237

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na zawartość książki ku uczczeniu 60-lecia urodzin prof. Biedermana złożyły się prace po największej części uczonych zachodnioniemieckich. W pierwszym rzędzie są to pisarze katoliccy, wśród których są tak wybitni znawcy chrześcijańskiego Wschodu, jak W. de Vries, B. Schultze, A. M. Ammann i O. Johannes Chryostomus. Nie brak też protestanckich naukowców ze znanym wydawcą „Kyrriosa” prof. P. Meinholdem z Kilonii i prof. F. Lilienfeldem z Erlangen na czele. Skromniejszy jest udział prawosłownych, spośród których należy wymienić znanego profesora teologii moralnej z Belgradu, D. Dimitrijevića i prof. E. Braniste z Bukaresztu.

Wachlarz tematyki poruszanej w artykułach zamieszczonych w dziele jest dość szeroki. Poważną grupę stanowią opracowania o profilu historycznym, w tym niemało dotyczy okresu patrystycznego i chrześcijaństwa rosyjskiego. W dużej mierze są to przyczynki o charakterze specjalistycznym i zakresie raczej wąskim, lecz nie brak rozpraw, które mogą zaciekawić szersze kręgi zainteresowanych problematyką Kościołów wschodnich. Do takich można zaliczyć m. in. artykuły: B. Schultze, *Die realsoziologische Bedeutung Damaskus* (s. 101—130), D. Savramis, *Die realsoziologische Bedeutung der ostkirchlichen Anthropologie* (s. 189—199), D. Dimitrijević, *Theologie der Heiligkeit in der orthodoxen Eucharistiefeier* (s. 301—311), F. von Lilienfeld, *Gogal als Verfasser der „Betrachtungen über die Göttliche Liturgie”* (s. 377—404).

Dzieło powyższe będąc cenną pozycją z zakresu wiedzy o chrześcijaństwie wschodnim nie tylko jest wyrazem hołdu dla wybitnego działacza ekumenicznego, lecz i przykładem współpracy międzywyznaniowej. Stanowi też przejaw kroczenia drogą ku zbliżeniu chrześcijan przez wzajemne poznanie i zrozumienie, drogą, której trafność podkreśla symboliczny tytuł dzieła: *Drogowskaz*.

ks. Jan Pryszyński, Warszawa

Ernst FÖHR, *Naturwissenschaftliche Weltsicht und christlicher Glaube. Das moderne Weltbild*, Freiburg—Basel—Wien 1974. Verlag Herder, s. 302.

Autor zdaje sobie sprawę z tego, że u wielu chrześcijan powstaje dzisiaj głęboki rozdźwięk między obrazem świata, jaki podaje wiedza przyrodnicza a nauką wiary. Rozdźwięk ten przybiera czasem znamiona konfliktu. Dzieje się to zwłaszcza wtedy, kiedy szerzą się pojęcia niejasne lub panuje brak określonej metody, właściwej dla danej dyscypliny naukowej. E. Föhr przez kilka lat pisywał artykuły na te właśnie tematy do czasopisma „Anzeiger für die katholische Geistlichkeit” wychodzącego w RFN. Ponieważ spotkały się one u czytelników z wielkim zainteresowaniem, postanowił je zebrać w całość i opublikować w edycji książkowej. Część materiału została przepracowana i uzupełniona, a przede wszystkim podzielono całość na kilka części logicznie sobie przyporządkowanych. Choć często zbiory artykułów, wydawanych nawet przez wybitnych autorów, grzeszą brakiem jedności i są trudne w czytaniu, jednak w tym wypadku otrzymaliśmy interesującą pozycję.

E. Föhr pragnie dać czytelnikowi do ręki przegląd ważniejszych zagadnień ze współczesnej astronomii, fizyki i biologii, ujętych pod kątem styku z chrześcijańską nauką o istnieniu Boga osobowego. Właśnie najciekawsze są te punkty styczności wymienionych dyscyplin z teologią, a także płynące stąd dla chrześcijańskiej wizji świata wnioski.

Książka została podzielona na siedem części. Najpierw autor dokonuje przeglądu osiągnięć współczesnej astronomii pod kątem wielkości i porządku panującego we wszechświecie. W dalszym ciągu widzimy świat oglądany

w perspektywie nauk fizycznych i biologicznych. Kolejny rozdział pracy porusza fakt zaistniałej zmiany we wzajemnych relacjach panujących między naukami przyrodniczymi a teologią: w ciągu poprzednich kilkudziesięciu lat panowała we wzajemnych stosunkach niechęć, a nawet wrogość. Teraz sytuacja o tyle się zmieniła, że sprecyzowano metody działania i specjalności różnych dyscyplin ograniczyli się do własnej dziedziny w swych badaniach. Nauki przyrodnicze przeważnie — choć jeszcze nie zawsze — są traktowane bez apriorycznych założeń filozoficznych, a z kolei teologowie i egzegeci szukają w Objawieniu tylko przekazów religijnych i moralnych, nie zaś wiadomości o dziejach ziemi i człowieka.

Głównym wątkiem, jaki przewija się w książce jest myśl, że bezstronne uprawianie nauk przyrodniczych prowadzi do odkrycia zadziwiającego porządku w makro- i mikrokosmosie, stałości praw natury, poprzez które i wewnątrz których ujawnia się działanie Boga. W rezultacie świat przyrody i świat religii nie wykluczają się, ale twórczo uzupełniają. Jasno trzeba powiedzieć, że praca nie jest oryginalna i twórcza, że jest to po prostu popularne ujęcie stosunku Bóg-swiat przeznaczone dla nie-specjalistów. Autor stoi na gruncie teizmu i przeciwstawia się tym poglądom, które uznają tylko materialistyczne widzenie świata.

E. Föhr pragnie czytelnika przejąć podziwem wobec harmonii panującej w przyrodzie i przygotować jego umysł do przyjęcia i pogłębienia chrześcijańskiej wizji świata. Ale jednocześnie stoi na gruncie dotychczas uznanych osiągnięć naukowych i przeciwstawia się fantazyjnym przypuszczeniom, którymi stale jest nęcony współczesny człowiek, podniecany hipotezami fantastyczno-naukowych powieści. Biorą one często fantazję za pewnik i nie liczą się z prawami biologii i warunkami, jakich potrzebuje do życia ludzki organizm. Bunt elektronowych robotów, spotkania z pozaziemskimi istotami, podróże ludzi z prędkością światła, to wszystko nie ułatwia wyrobienia sobie obiektywnych poglądów na stosunek człowieka do techniki. W euforii współczesnych wypraw w kosmos zapomniano o tym, że badania gruntu księżyca oraz atmosfery innych planet naszego systemu słonecznego obaliły dotychczas rozpowszechniony mit czy przypuszczenie o przebywaniu tam istot rozumnych (czy w ogóle organizmów żywych). Zresztą Kościół nie boi się odkrycia innych poza człowiekiem istot rozumnych w kosmosie, jeżeli takie istnieją i jeżeli kiedyś wejdziemy z nimi w porozumienie. Tymczasem do tej pory nie na taką możliwość istnienia nie wskazuje.

Książka może być użyteczna dla niektórych katechez ze starszą młodzieżą czy też służyć do konferencji na tematy z pogranicza nauk przyrodniczych i teologii.

ks. Stanisław Głowa SJ, Warszawa

Gerhard SCHMIDTCHEN, *Priester in Deutschland. Forschungsbericht über die im Auftrag der Deutschen Bischofskonferenz durchgeführte Umrage unter allen Welt- und Ordenspriestern in der Bundesrepublik Deutschland*, Freiburg—Basel—Wien 1973, Verlag Herder, s. XIII + 244 + 12.

Autor, który jest specjalistą w zakresie psychologii społecznej i socjologii, opracował na zlecenie katolickiego episkopatu w RFN ankietę dotyczącą sytuacji i poglądów księży. Kwestionariusz, liczący w sumie 96 pytań, rozesłano poprzez kurie biskupie i prowincjałskie, w ilości 26 206 egzemplarzy, księżom diecezjalnym i zakonnym. Ankietę wypełniło 20 131 księży, a więc przeszło 76% ogólnej liczby duchownych w RFN. Pytania dotyczyły czterech wielkich dziedzin: 1) kim są księża, 2) zadania kapłana, 3) urząd i zawód (*Amt und Beruf*), 4) stosunek księży do Kościoła.